


# PROMIENIE MIŁOSIERDZIA



Twoje Oblicze, Panie,  
Blaskiem jaśniejące;  
A promienie miłości,  
Jak wschodzące słońce –  
Obejmują każdego,  
Kto w ich jest zasięgu ...  
Chyba, że się ukryje,  
Ze wstydu czy lęku.  
I wtedy będzie szukał  
Choćby skrawka cienia,  
Ale cień jest niestały –  
Ciągłe miejsce zmienia ...

Więc się nie skryjesz nigdzie!  
Świetliste promienie  
Szybko ciebie dosięgną  
I pochłoną cienie ...  
A wtedy sam doświadczysz  
Mocy tych promieni,  
Które – jeśli pozwolisz,  
Mogą cię przemienić!  
Bo w nich jest niezgłębione  
Miłosierdzie Boże,  
Większe niż wszechświat cały!  
Niż pojąć to możesz!

Odrzuć więc wstyd i lęki,  
Wyjdź ze smutku cienia;  
Wystarczy, że zawezwiesz  
Jezusa Imienia ...  
I ze skrucną Mu wyznasz  
Swą nędzę i grzechy,  
A wtedy cię zaleje  
Zdrój Bożej pociechy!  
Bo Jezus ci przebaczy,  
Przytuli, jak dziecię,  
I będziesz znów szczęśliwy –  
Tak, jak nikt na świecie!  
W świetle Jego promieni  
Będziesz żył bezpiecznie,  
A kiedyś w pełnym blasku –  
Królował z Nim wiecznie!

s. M. Mirona Bochenek SBDNP